

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. C. wniosła o zobowiązanie uczestnika postępowania A. C. (1) do opuszczenia lokalu mieszkalnego położonego

w D. przy ulicy (...) na podstawie art. 11a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. W uzasadnieniu wniosku podniosła, że od sierpnia 2014 r. jej rodzina ma zakładane tzw. niebieskie karty, albowiem jej były mąż – uczestnik postępowania

A. C. nadużywa alkoholu, pod wpływem którego jest agresywny, szczególnie w stosunku do niej i dorosłego syna. Dodała, że w trakcie ostatniej awantury zaatakował ją nożem. Wskazała nadto, że uczestnik postępowania został skazany za znęcenie oraz został zobowiązany do leczenia odwykowego. Podała, że ostatnia awantura spowodowała, że obawia się o bezpieczeństwo swoje i dzieci oraz że pewnego dnia nie zdąży wezwać Policji.

W piśmie przygotowawczym z dnia 26 października 2015 r. uczestnik postępowania podniósł, że przedmiotową nieruchomość otrzymał w darowiznie od swoich rodziców, po czym przepisał na wnioskodawczynię udział w niej w 1/2 części. Dodał, że w następnych latach nieruchomość tę samodzielnie remontował, jednocześnie pracując zarobkowo

i wychowując dzieci. Wskazał nadto, że jego matka w zamian za darowiznę otrzymała dożywotnią służebność mieszkania, a zatem kiedy on będzie zmuszony opuścić nieruchomość, wnioskodawczyni pozbędzie się też jego matki, którą on się opiekuje. Zarzucił, że wnioskodawczyni nawet obecnie nie chce wpuścić jego matki do domu i ta zmuszona jest mieszkać u jego siostry. Podniósł, że dom jest na tyle duży, że mogą tam mieszkać dwie rodziny.

W kolejnym piśmie przygotowawczym z dnia 09 lutego 2016 r. uczestnik postępowania dodał, że to wnioskodawczyni jest osobą złośliwą i bardzo kłótniwą i często to ona wszczyną awantury. Wskazał nadto, że po opuszczeniu zakładu karnego zerwał

z nałogiem alkoholowym, tym samym pokrzyżował plany wnioskodawczyni, by go pozbawić dachu nad głową. Wskazał również, że unika wszelkich okazji do kłótni z byłą żoną.

W piśmie przygotowawczym z dnia 17 marca 2016 r. wnioskodawczyni podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Dodatkowo podniosła, że z uczestnikiem postępowania nie można mieszkać pod jednym dachem, gdyż całe życie pił on, wynosił z mieszkania różne przedmioty i zastraszał ją i ich dzieci. Dodała, że uczestnik postępowania już niejednokrotnie próbował zerwać z nałogiem, jednakże za każdym razem wracał do picia. Wskazała nadto, że nawet jego matka z tego powodu próbowała odwołać poczynioną na jego rzecz darowiznę.

W dalszych pismach przygotowawczych wnioskodawczyni i uczestnik postępowania podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Wnioskodawczyni M. C. zamieszkuje wraz ze swoim byłym mężem

– uczestnikiem postępowania A. C. (1) oraz ich dziećmi E. i D.

w nieruchomości położonej w D. przy ulicy (...). Uczestnik postępowania zajmuje przy tym w tej nieruchomości jeden pokój, którego używa wraz ze swoją matką J. C. (1), mającą ustanowioną dożywotnią bezpłatną służebność mieszkania

w przedmiotowej nieruchomości. Taka służebność mieszkania ustanowiona jest również na rzecz uczestnika postępowania, albowiem właścicielką tej nieruchomości jest wyłącznie wnioskodawczyni.

**Dowód:** częściowo zeznania świadków S. K. i A. K., zeznania świadków

U. N. i D. C., przesłuchanie wnioskodawczynie, częściowo przesłuchanie uczestnika postępowania.

Uczestnik postępowania od lat nadużywał alkoholu, pod wpływem którego znęcał się nad rodziną, w tym również nad swoją matką. Wielokrotnie wszczywał awantury, w trakcie których wyzywał wnioskodawczynię słowami wulgarnymi, obraźliwymi oraz groził, że pozbawi życia siebie i wnioskodawczynie. Groził także, że spali dom, kontrolował również była żonę, budził ją po nocach, wymuszając, by dała mu pieniądze na alkohol. Ponadto niszczył lub sprzedawał wyposażenie domu. Dla rodziny wnioskodawczynie założona została w związku tym tzw. niebieska karta.

Prawomocnym wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie

o sygn. akt II K 845/14 A. C. został uznany winny popełnienia występku z art. 207 § 1 k.k., tj. tego, że w okresie od 2004 roku do 23 sierpnia 2014 r. i od 05 października 2014 r. do dnia 08 października 2014 r. znęcał się psychicznie nad wnioskodawczynią. Dodatkowo Sąd zobowiązał A. C. do kontynuowania leczenia odwykowego.

Prawomocnym wyrokiem karnym tutejszego Sądu z dnia 01 marca 2016 r. w sprawie o sygn. akt II K 720/15 A. C. został uznany winnym popełnienia występku z art. 190 k.k., tj. tego, że w dniu 23 maja 2015 r., posługując się nożem, groził pobawieniem życia wnioskodawczynie, czym wzbudził u niej uzasadnione obawy, że groźba ta zostanie spełniona. Dodatkowo Sąd zobowiązał A. C. do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.

W okresie próby Sąd zarządził wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej na podstawie wyroku z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie o sygn. akt II K 845/14. W zakładzie karnym uczestnik postępowania przebywał od 19 czerwca 2015 r. do 13 grudnia 2015 r.

W trakcie pobytu uczestniczył w programie edukacyjnym „Druga szansa” dla sprawców przemocy.

**Dowód:** kserokopia wyroku tut. Sądu z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie o sygn. akt II K 845/14, dokumenty znajdujące się w aktach sprawy tut. Sądu o sygn. II K 720/15 i II K 86/15, kserokopia pisma J. C. – odwołania darowizny z dnia 02 lutego 2015 r., częściowo zeznania świadków S. K. i A. K., zeznania świadków U. N.

i D. C., przesłuchanie wnioskodawczynie, częściowo przesłuchanie uczestnika postępowania.

Po opuszczeniu zakładu karnego w grudniu 2015 r. zachowanie uczestnika postępowania nie uległo poprawie. Już pierwszego dnia wszczywał awanturę domową pod wpływem alkoholu, grożąc wnioskodawczynie.

Za namową siostry w dniu 27 stycznia 2016 r. A. C. dokonał jednak wszczęcia (...) i od tego czasu utrzymuje pełną abstynencję. Uczęszczał również na spotkania AA w Stowarzyszeniu Na (...) w D..

Uczestnik wielokrotnie już podejmował próby zerwania z nałogiem, niemniej jednak nigdy nie przyniosło to rezultatu. Ponownie zaczął pić i zachowywać się agresywnie.

Obecnie, mimo że nie pije, jego była żona i dzieci nadal nie czują się bezpiecznie.

A. C. znęca się psychicznie, w szczególności nad wnioskodawczynią, tj. m.in. wydzwania do niej po nocach, by ją obudzić, wzywa Policję, gdy przyjdzie do niej znajomy, twierdząc, że zakłócany jest jego spokój. Wszczywa awantury i grozi, że jak zostanie eksmitowany, to spali dom. Sytuacja pomiędzy byłymi małżonkami jest więc napięta. Do kłótni dochodzi nawet z błahych powodów.

**Dowód:** kserokopie zaświadczenia Chrześcijańskiej Misji Pomocy Ludziom Uzależnionych (...) Oddział w B. z dnia 13 sierpnia 2015 r., zaświadczenia Aresztu Śledczego w D. z dnia 11 grudnia 2015 r., faktury VAT nr (...) z dnia 26 stycznia 2016 r. i zaświadczenia lekarskiego z dnia 27 stycznia 2016 r., częściowo zeznania świadków S. K. i A. K., zeznania świadków U. N. i D. C., przesłuchanie wnioskodawczynie, częściowo przesłuchanie uczestnika postępowania.

Uczestnik postępowania od jakiegoś czasu pracuje, niemniej jednak jego wkład

w ponoszenie kosztów utrzymania przedmiotowej nieruchomości ogranicza się jedynie do przekazywania wnioskodawczyni kwot rzędu 40-80 zł miesięcznie. Jeden raz przekazał też wnioskodawczyni talon na węgiel o wartości 200 zł.

**Dowód:** kserokopie 5 sztuk pokwitowań odbioru pieniędzy przez wnioskodawczynię, przesłuchanie wnioskodawczyni, częściowo przesłuchanie uczestnika postępowania.

Matka uczestnika postępowania jest osobą starszą i schorowaną. Jest nastawiona negatywnie do wnioskodawczyni, podobnie jak siostra uczestnika oraz jego siostrzenica.

W trakcie pobytu uczestnika w zakładzie karnym J. C. opiekowała się jej córka S. K. (2).

**Dowód:** kserokopia orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 03 czerwca 2015 r.

i karty informacyjnej z dnia 02 września 2015 r., częściowo zeznania świadków S. K. i A. K., przesłuchanie wnioskodawczyni, częściowo przesłuchanie uczestnika postępowania.

Obecnie uczestnik postępowania podjął próbę sprzedaży przedmiotowej nieruchomości. Wnioskodawczyni zobowiązała się przy tym, że w przypadku takiej sprzedaży wypłaci uczestnikowi postępowania kwotę stanowiącą równowartość połowy ceny uzyskanej z tej sprzedaży, zaś uczestnik postępowania zobowiązał się w zamian za to do zrzeczenia się ustanowionej na jego rzecz dożywotniej, bezpłatnej służebności mieszkania

w przedmiotowej nieruchomości i zapewnienia we własnym zakresie służebności osobistej jego matce J. C. (1).

**Dowód:** kserokopia oświadczenia wnioskodawczyni i uczestnika postępowania z dnia 10 marca 2015 r., przesłuchanie wnioskodawczyni, częściowo przesłuchanie uczestnika postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Wniosek należało uwzględnić.

Zgodnie z treścią art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (jedn. tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 1390) jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania. Przesłankami zastosowania przywołanego przepisu, które winny wystąpić łącznie, są stosowanie przez wspólnie zajmującego mieszkanie członka rodziny przemocy w rodzinie oraz okoliczność szczególnej uciążliwości wspólnego zamieszkiwania w wyniku stosowania tego typu przemocy. Samo stosowanie przemocy w rodzinie nie jest zatem czynnikiem wystarczającym do nakazania jej sprawcy opuszczenia lokalu.

Definiując pojęcie członka rodziny art. 2 pkt 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy

w rodzinie odsyła do treści art. 115 § 11 k.k., rozszerzając zawarty w treści tego przepisu katalog osób najbliższych, tj. małżonka, wstępnego, zstępnego, rodzeństwa, powinowatych

w tej samej linii lub stopniu, osoby pozostającej w stosunku przysposobienia i jej małżonka oraz osoby pozostającej we wspólnym pożyciu o inną osobę wspólnie zamieszkującą lub gospodarującą. Uczestnika uznać należy zatem za członka rodziny w rozumieniu przepisów ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, zarówno w stosunku do wnioskodawczyni, jak i wspólnych ich dzieci.

Pod pojęciem przemocy w rodzinie należy rozumieć w myśl art. 2 pkt 2 ustawy

o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członków rodziny, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Nie pozostawało w niniejszej sprawie kwestią sporną, że uczestnik postępowania dopuszczał się w przeszłości licznych aktów przemocy, głównie psychicznej, w stosunku do wnioskodawczynie, za co został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Co więcej, uczestnik postępowania został również prawomocnie skazany za zagrożenie wnioskodawczynie pozbawienia życia nożem. Już sama powyższa okoliczność mogła być wystarczająca do nakazania uczestnikowi opuszczenia przedmiotowego lokalu. Jednakże, jak podniósł uczestnik, jego zachowanie względem członków swojej rodziny uległo poprawie, co w jego opinii, nie pozwalało na uznanie żądania wniosku za zasadne. Rolą Sądu pozostało zatem ustalenie, czy przesłanki zastosowania art. 11a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy

w rodzinie nadal w niniejszej sprawie występują.

Nie ulega wątpliwości, iż od czasu podjęcia leczenia odwykowego zachowanie uczestnika względem wnioskodawczynie oraz ich wspólnych dzieci uległo poprawie, albowiem uczestnik był agresywny jedynie pod wpływem alkoholu. Jednakże w ocenie Sądu poprawa ta nie była wystarczająca do oddalenia wniosku. Uczestnik nadal dopuszcza się względem wnioskodawczynie przemocy psychicznej i mimo że zmniejszeniu uległa jej częstotliwość, to jednak obecne zachowania uczestnika nadal noszą znamiona tej przemocy. Uczestnik stara się kwestię tę bagatelizować, wskazując, iż to wnioskodawczynie jest agresywna i kłótniwa, co też potwierdziły słuchane w charakterze świadków: siostra uczestnika S. K. (2) oraz A. K. (2) – jego siostrzenica. Sąd nie dał wiary jednak tym zeznaniom, skoro według nich uczestnik postępowania nigdy nie znęcał się nad rodziną, a jedynie był uzależniony od alkoholu. Zeznania te stoją w sprzeczności w szczególności z zeznaniami świadków U. N. (2) i D. C. (2) oraz dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy o sygn. II K 720/15 oraz z dowodem w postaci kserokopii wyroku tutejszego Sądu z dnia 27 stycznia 2015 r.

w sprawie o sygn. akt II K 845/14, według których wnioskodawczynie była ofiarą znęcania psychicznego przez okres 10 lat. Sama więc treść zeznań S. K. (2) oraz A. K. (2) nie pozwala przyjąć, że to w istocie wnioskodawczynie znęca się nad byłym mężem. Nie można też tracić z pola widzenia zeznań złożonych przez D. C. (2) – syna wnioskodawczynie i uczestnika, który stanowczo stwierdził, iż zachowanie ojca

w zakresie stosowania przemocy psychicznej względem wnioskodawczynie, która nadal ma poczucie zagrożenia, w ogóle się nie zmieniło. Zmieniło się natomiast jedynie to, że obecnie nie pije, chociaż jak stwierdził – zmiana ta wynika wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, a po jego zakończeniu uczestnik znowu zacznie pić alkohol. Zdaniem Sądu takie twierdzenie jest zgodne z prawdą, skoro w piśmie przygotowawczym z dnia 09 lutego 2016 r. uczestnik sam przyznaje, że zdaje sobie sprawę, iż pokrzyżuje wnioskodawczynie plany pozbycia się go z domu, skoro przestał pić. Stanowisko to w sposób jednoznaczny wskazuje też, iż uczestnik nie traktuje przemocy względem wnioskodawczynie jako czynności nagannej, a jedynie w obawie przed konsekwencjami prawnymi ograniczył jej stosowanie do łagodniejszych form. Trzeźwość pozwala zatem uczestnikowi jedynie kontrolować swoje działania. Nie ma przy tym jednak gwarancji, a wręcz istnieje duże prawdopodobieństwo, iż uczestnik, gdyby znalazł się po spożyciu alkoholu w obecności wnioskodawczynie, przejawiałby agresywne zachowania, jakich dopuścił się w przeszłości. Najistotniejsze jednak było to, że zachowanie uczestnika w zakresie stosowania przemocy psychicznej względem wnioskodawczynie praktycznie się nie zmieniło. Nadal ma ona poczucie zagrożenia. Zagrożenie też odczuwają dzieci zainteresowanych, co wynika nie tylko z zeznań D. C. (2) złożonych w niniejszej sprawie, ale również z zeznań świadków słuchanych

w postępowaniu w sprawie o sygn. akt II K 720/15. Uczestnik nadal budzi wnioskodawczynię w nocy, choć tym razem telefonicznie. Nadal straszy, że spali dom. Ponadto wzywa Policję, gdy wnioskodawczynie przyjmuje znajomych. Tego typu działania uczestnika powodują

u wnioskodawczynie i ich wspólnych dzieci szkody w zakresie zdrowia psychicznego, a zatem również stanowią przejaw przemocy w rozumieniu art. 2 pkt 2 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

W ocenie Sądu, wskazane wyżej działania uczestnika czyniły dalsze jego wspólne zamieszkiwanie dla wnioskodawczynie oraz dzieci zainteresowanych szczególnie uciążliwym. Jego naganne zachowania wpływają destrukcyjnie na wnioskodawczynię i pozostałych domowników. W ocenie Sądu skala i natężenie agresywnych zachowań ze strony uczestnika wskazuje na realne zagrożenie naruszenia przez niego porządku prawnego. W tej sytuacji koniecznym było zobowiązanie uczestnika do opuszczenia domu, albowiem dalsze wspólne zamieszkiwanie zainteresowanych byłoby dla wnioskodawczynie szczególnie uciążliwe oraz stwarzałoby realne zagrożenie naruszenia jej dóbr osobistych.

Należy przy tym podnieść, iż nakaz opuszczenia wspólnego lokalu nie ma charakteru trwałego, a jedynie czasowy, co wynika z treści art. 11a ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Orzeczone bowiem przez Sąd nakaz opuszczenia lokalu może w razie zmiany okoliczności zostać zmieniony bądź uchylony. Okres, w jakim uczestnik nie będzie mógł zamieszkiwać w przedmiotowej nieruchomości, zależy wyłącznie od niego. Nic nie stoi bowiem na przeszkodzie, aby uczestnik po dalszej poprawie swojego zachowania względem wnioskodawczynie i dzieci, a przede wszystkim zupełnym wyeliminowaniu negatywnych zachowań, które wskazane zostały w treści niniejszego uzasadnienia oraz daniu gwarancji, iż przejawy przemocy w rodzinie z jego strony nie wystąpią, wniósł o uchYLENIE nakazu orzeczonego w niniejszym postępowaniu.

Zdaniem Sądu nie ma też jakichkolwiek podstaw do uznania, że matka uczestnika po jego wyprowadzce z domu zostanie bez opieki, skoro podczas jego pobytu w zakładzie karnym opiekowała się nią jej córka.

Na koniec warto podkreślić, że jeżeli przedmiotem opróżnienia lokalu było stosowanie przemocy w rodzinie, sąd nie ma obowiązku orzec o uprawnieniu do lokalu socjalnego,

o czym stanowi art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 150).

Z tych wszystkich względów, w oparciu o powołane przepisy, Sąd orzekł jak

w punkcie I postanowienia.

O kosztach postępowania (punkt II postanowienia), z uwagi na sprzeczne interesy zainteresowanych, orzeczono stosownie do art. 520 § 2 k.p.c., obciążając uczestnika postępowania obowiązkiem ich poniesienia. Do kosztów poniesionych przez wnioskodawczynię należało przy tym zaliczyć jedynie opłatę sądową od wniosku w kwocie 40 zł.

Z/

1/(...);

2/ (...);

3/(...).

24.06.2016 r.